

## 15 Uzupełnienia do poprzednich wykładów

Pewne treści, które przekazałem ustnie podczas wykładów, nie znalazły się niestety w moich spisanych notatkach. Te treści są na tyle ważne, że warto je w tym miejscu zebrać.

### 15.1 Przestrzenie ilorazowe

**Definicja.** Jeżeli  $M$  jest pewną podprzestrzenią liniową domkniętą przestrzeni  $(X, p)$  z seminormą  $p$ , to w przestrzeni ilorazowej  $X/M$  definiujemy normę ilorazową  $\|[x]\| := \text{dist}(x, M) = \inf\{p(x - m) : m \in M\}$ .

Zauważmy, że  $X/M$  jest zbiorem klas równoważności  $[x]$  względem relacji  $x \sim y \Leftrightarrow x - y \in M$ , z działaniami określającymi strukturę przestrzeni wektorowej:

$$[x] + [y] := [x + y], \quad \alpha[x] := [\alpha x], \quad x, y \in X, \alpha \in \mathbb{K}.$$

Niezależność tych definicji od wyboru reprezentantów klas równoważności jest dość elementarnym faktem z algebry. Ponadto  $[x] = x + M = \{x + m : m \in M\}$ , a zerem tej przestrzeni ilorazowej jest  $[0] = 0 + M = M$ . Z tej definicji wynika liniowość suriekcji kanonicznej  $\pi : X \ni x \mapsto [x] \in X/M$ . Ponadto odwzorowanie  $\pi$  jest ciągle i w nietrywialnym przypadku gdy  $M \neq X$  najmniejszą stałą  $C \geq 0$ , dla której  $\|\pi(x)\| \leq p(x)$  jest  $C = 1$ . Samo sprawdzenie, że w ten sposób zdefiniowaliśmy normę jest dość elementarne. Na przykład, gdy  $\|x\| = a, \|y\| = b, j = 1, 2$ , to z definicji infimum, istnieją ciągi  $x_n, y_n \in M$  takie, że  $p(x - x_n) \rightarrow a, p(y - y_n) \rightarrow b$ , więc  $p(x - x_n + y - y_n) \leq p(x - x_n) + p(y - y_n) \rightarrow a + b$ . Stąd  $\|[x] + [y]\| \leq a + b$ . Ponadto  $\|[x]\| = 0 \Leftrightarrow \exists x_n \in M p(x - x_n) \rightarrow 0$ . Ale ostatni warunek oznacza, że  $x \in M$ , a więc otrzymujemy normę wtedy i tylko wtedy, gdy  $M$  jest domknięta (co zresztą założyliśmy). Jednorodność można dość łatwo sprawdzić gdy  $\alpha \in \mathbb{K} \setminus \{0\}$ : gdy  $p(x - x_n) \rightarrow \|x\|, x_n \in M$ , to  $p(\alpha x - \alpha x_n) = |\alpha|p(x - x_n) \rightarrow |\alpha|\|x\|$ , więc  $\|[\alpha x]\| \leq |\alpha|\|x\|$ , gdyż  $\alpha x_n \in M$ . Mnożąc  $\alpha x$  przez  $\frac{1}{\alpha}x$  otrzymamy w analogiczny sposób przeciwną nierówność.

W szczególnie prostej sytuacji gdy  $M = \ker p = \{x \in X : p(x) = 0\}$ , to dla  $x, y \in X$  jeśli  $[x] = [y]$ , to  $p(x) = p(y)$  (z nierówności trójkąta), wtedy  $\|[x]\| = p(x)$ . Taką sytuację mamy w przypadku przestrzeni  $L^q(\mu)$ . Gdy  $\mu$  nie jest miarą "dyskretną":  $\exists E \subset \Omega$  taki że  $\mu(E) = 0, E \neq \emptyset$ , to istnieją  $f \in L^q(\mu)$  takie, że  $(\|f\|_q)^q := \int_{\Omega} |f(t)|^q d\mu(t) = 0$ , ale  $f \neq 0$ . Tutaj (trochę niezręcznie) mamy  $p(f) := \|f\|_q$  - jest to seminorma, ale nie musi być ona normą. Tu  $M = \ker p$  jest zbiorem funkcji mierzalnych równych zero prawie wszędzie  $[\mu]$ , czyli poza zbiorem miary zero. Gdy

$$X_q := \{f : \Omega \rightarrow \mathbb{C} : f \text{ jest mierzalna oraz } \int_{\Omega} |f|^p d\mu < +\infty\},$$

to z nierówności Minkowskiego dla całek (por. kurs analizy), zachodzi nierówność trójkąta dla seminormy  $\|\cdot\|_q$ , gdy  $1 \leq q < +\infty$ , więc  $X_q$  jest przestrzenią wektorową. Przestrzeń ilorazową  $X_q / \ker \|\cdot\|_q$  nazywamy przestrzenią Lebesgue'a  $L^q(\mu)$  (lub  $L^q(\Omega, \mathcal{B}, \mu)$ , gdzie  $\mathcal{B}$  jest sigma algebrą podzbiorów mierzalnych zbioru  $\Omega$ , na której jest określona miara  $\mu$ ). W praktyce stosuje się znacznie prostszą notację - zamiast  $[f] \in L^q(\mu)$  pisząc  $f \in L^q(\mu)$ . Jednak gdy  $\mu(\{t\}) = 0$ , nie można jednoznacznie określić wartości  $f(t)$  - ponieważ elementami  $L^q(\mu)$  są nie funkcje, ale ich klasy równoważności modulo równość prawie wszędzie. Sens mają jedynie wyrażenia postaci  $\mu(\{t \in \Omega : f(t) \in E\})$ , gdzie  $E \subset \mathbb{C}$  jest zbiorem borelowskim (np. przedziałem), bo takie wartości są jednakowe dla wszystkich funkcji równych prawie wszędzie funkcji  $f$ .

## 15.2 Kryterium szeregowe zupełności.

Ustalmy ciąg liczb dodatnich  $c_n$  taki, że  $\sum_{n=1}^{\infty} c_n < \infty$ .

**Następujące warunki są równoważne dla przestrzeni unormowanej  $(X, \|\cdot\|)$**

1. **Przestrzeń ta jest zupełna**
2. **Każdy szereg  $\sum x_n$  taki, że  $\sum \|x_n\| < \infty$  jest zbieżny**
3. **Gdy  $\forall_n \|x_n\| \leq c_n$ , to szereg  $\sum x_n$  jest zbieżny**
4. **Gdy dla ciągu  $z_n \in X$  jest  $\forall_n \|z_n - z_{n+1}\| \leq c_n$ , to  $\exists \lim z_n \in X$ .**

Dowody implikacji  $1 \rightarrow 2 \rightarrow 3 \rightarrow 4$  są dość elementarne. Aby z (4) wnioskować (1) ustalmy ciąg Cauchy'ego  $(x_n)$  i skorzystajmy z lematu, że ciąg Cauchy'ego zawierający podciąg zbieżny- sam musi być zbieżny. (dowód-jak analogicznego faktu dla ciągów liczbowych w kursie podstawowym analizy) A pociąg  $(z_n)$ , dzięki warunkowi Cauchy'ego -możemy tu wybrać tak, by spełniał warunek z punktu (4). Szczegóły proszę sprawdzić.  $\square$

Z tego kryterium łatwo wyniknie, że **gdy  $(X, p)$  -przestrzeń z seminormą  $p$  jest zupełna** (tzn. gdy z warunku  $p(x_n - x_k) \rightarrow 0$  przy  $n, k \rightarrow \infty$  wynika istnienie  $x \in X$  takiego, że  $p(x - x_n) \rightarrow 0$ ), **to przestrzeń ilorazowa jest też zupełna**. Zauważmy, że w dowodach poprzedniego kryterium korzystamy jedynie z nierówności trójkąta, więc można to kryterium<sup>1</sup> stosować też do seminorm. Gdy mamy szereg  $\sum_{n=1}^{\infty} \|x_n\| < \infty$  (bezwzględna zbieżność), dobierzmy  $y_n \in [x_n]$  tak, by  $|p(y_n) - \|x_n\|| < 2^{-n}$ . Z nierówności trójkąta wyniknie, że szereg o wyrazach  $p(y_n)$  będzie zbieżny w  $X$ . Ale w przestrzeni  $X/M$  zbieżny będzie  $\sum_{n=1}^{\infty} [y_n] = \pi(\sum_{n=1}^{\infty} y_n)$ , dzięki ciągłości odwzorowania liniowego (kanonicznego)  $\pi : X \rightarrow X/M$ . Ponieważ  $[x_n] = [y_n]$ , zbieżny (do tej samej sumy) będzie nasz  $\sum_{n=1}^{\infty} [x_n]$ .  $\square$ .

Uwaga: dość łatwo można wykazać, że **suriekcja kanoniczna  $\pi : X \rightarrow X/M$  jest nie tylko odwzorowaniem liniowym ciągłym, ale jest też odwzorowaniem otwartym**. Obraz kuli otwartej o promieniu  $r$  jest kulą o takim samym promieniu, wystarczy zauważyć, co wynika z nierówności ostrej  $\|[x_0] - [y]\| < r$ , gdy norma, to pewne infimum. Stąd już łatwo wynika, że zbiór  $U \subset X/M$  jest wtedy i tylko wtedy otwarty, gdy przeciwobraz:  $\pi^{-1}(U)$  jest otwarty w  $X$ . To oznacza, że topologia normy ilorazowej pokrywa się z topologią ilorazową (= najsilniejsza topologia na  $X/M$ , przy której suriekcja kanoniczna  $\pi$  jest ciągła. (Uwaga: w przypadku przestrzeni ilorazowych gdzie relacja równoważności nie jest zgodna ze strukturą liniową -  $\pi$  już nie musi być odwzorowaniem otwartym!) Można też wykazać, że gdy  $T \in \mathcal{B}(X, Y)$  jest liniowe, ciągle między przestrzeniami unormowanymi  $X, Y$ , zaś  $M = \ker(T)$ , to powstałe przez kanoniczną faktoryzację odwzorowanie  $\tilde{T} : X/M \ni [x] \mapsto T(x)$  jest poprawnie określone, ciągle oraz  $\|\tilde{T}\| = \|T\|$  Wynika stąd dość ciekawy wzór na odległość od jądra funkcjonału liniowego  $\phi \in X'$ : Mamy  $\text{dist}(x, \ker(\phi)) = \frac{|\phi(x)|}{\|\phi\|}$ .

## 15.3 Twierdzenie Riesz'a o zupełności przestrzeni $L^p(\mu)$

**Twierdzenie.** Dla wykładnika  $p \in [1, \infty)$  przestrzeń  $L^p(\mu)$  jest zupełna.

Stosując poprzednią uwagę wystarczy wykazać zupełność przestrzeni  $X_p$  funkcji mierzalnych, których  $p$ -ta potęga modułu jest całkowalna, względem seminormy  $\|\cdot\|_p$ . Faktycznie,  $L^p(\mu)$  jest przestrzenią ilorazową powstałą przez utożsamianie funkcji równych prawie wszędzie, czyli dzielimy przez jądro seminormy, które jest podprzestrzenią domkniętą w  $X_p$ .

Zupełność sprawdzimy wykorzystując warunek 3. z naszego kryterium dla  $c_n = 3^{-n}$ . Weźmy więc ciąg takich  $f_n \in X_p$ , że  $\|f_n\|_p \leq 3^{-n}$ . Skorzystamy z

<sup>1</sup>Tu korzystamy jedynie z implikacji  $1 \rightarrow 2$

nierówności

$$\mu(A_n) \leq \frac{\|f_n\|_p^p}{\delta_n^p} \quad \text{dla} \quad A_n := \{\omega \in \Omega : |f_n(\omega)| \geq \delta_n\}.$$

W tej nierówności niech  $\delta_n = 2^{-n}$ . Wtedy

$$\mu(A_n) \leq \left(\frac{2}{3}\right)^{pn}, \quad \text{więc} \quad \sum_{n=1}^{\infty} \mu(A_n) < \infty.$$

Z Lematu Borela-Cantellego wynika, że zbiór

$$\limsup A_n := \{x \in \Omega : x \in A_n \text{ dla nieskończenie wielu } n \in \mathbb{N}\}$$

jest miary zero. Wobec tego w dopełnieniu tego zbioru, czyli prawie wszędzie na  $\Omega$ , mamy  $|f_n(\omega)| \leq 2^{-n}$  dla  $n$  dostatecznie dużych (dla  $n \geq N(\omega)$ ). Daje to zbieżność  $\sum_{n=1}^{\infty} f_n(\omega)$  prawie wszędzie<sup>2</sup>. Funkcja graniczna będzie więc mierzalna, jako granica ciągu funkcji mierzalnych.

Gdy  $S_k$  jest  $k$ -tą sumą częściową naszego szeregu, zaś  $S(\omega) = \lim_{m \rightarrow \infty} S_m(\omega)$ , to z lematu Fatou,

$$\|S - S_k\|_p^p = \int_{\Omega} |\lim S_m(\omega) - S_k(\omega)|^p d\mu \leq \liminf_{m \rightarrow \infty} \int_{\Omega} |S_m(\omega) - S_k(\omega)|^p d\mu$$

Ostatnia granica dolna całek zmierza do zera przy  $k \rightarrow \infty$ . Faktycznie, podniesione do potęgi  $\frac{1}{p}$  całki z prawej strony, dla  $m > k$  można zapisać jako

$$\|S_m - S_k\|_p = \left\| \sum_{n=k+1}^m f_n \right\|_p \leq \sum_{n=k+1}^m \|f_n\|_p \leq \sum_{n=k+1}^m 3^{-n} \leq \sum_{n=k+1}^{\infty} 3^{-n},$$

co majoryzuje granicę dolną przez ciąg zbieżący do zera. Szereg jest więc zbieżny w normie. (A klasy równoważności stanowią szereg zbieżny w przestrzeni  $L^p(\mu)$ .)  $\square$

W przypadku  $p = \infty$  gdy  $\|f_n\|_{\infty} \leq c_n$ , to poza pewnym zbiorem  $E_n \subset \Omega$  miary zero jest  $|f_n| \leq c_n$ , więc poza zbiorem  $E := \bigcup_n E_n$  (miary zero) mamy

$$\forall_n \forall_{\omega \in \Omega \setminus E} |f_n(\omega)| \leq c_n$$

co przy  $\sum c_n < \infty$  daje jednostajną zbieżność  $\sum f_n$  na zbiorze pełnej miary (czyli prawie wszędzie). Dowód zupełności  $L^{\infty}(\mu)$  jest więc znacznie łatwiejszy.

## 15.4 Addendum

Możliwe, że nie zapisałem też dowodu, że podprzestrzenie  $M$  skończenie wymiarowe w przestrzeniach unormowanych  $X$  (lub ogólnie- w przestrzeniach PWT Hausdorffa) są domknięte.

Dla przestrzeni unormowanych łatwiej, niż w ogólnym przypadku sprawdzamy, że istnieje izomorfizm liniowy  $M$  z przestrzenią euklidesową  $\mathbb{K}^d$ , gdzie  $d = \dim(M)$ . Stąd wynika już zupełność  $M$  jako podprzestrzeni w  $X$ , a zupełne podzbiory w przestrzeniach metrycznych muszą być domknięte<sup>3</sup>.

Ta teza już wystarcza do dowodu, że gdy przestrzeń Banacha  $X$  zawiera nieskończony układ liniowo niezależny, to już wymiar algebraiczny nie może być przeliczalny. Gdyby istniała przeliczalna baza Hamela  $\{e_n : n \in \mathbb{N}\}$  w przestrzeni  $X$ , niech  $M_n := \text{span}\{e_1, e_2, \dots, e_n\}$ . Wtedy, jako skończenie wymiarowe podprzestrzenie,  $M_n$  będą domknięte. A jako podprzestrzenie właściwie- mają puste wnętrza (bo gdyby istniał  $U$  otwarty niepusty zawarty w  $M_n$ , niech

<sup>2</sup>Ten fragment dowodzi też innego twierdzenia Riesz'a, które mówi o zbieżności prawie wszędzie dla pewnego podciągu w każdym ciągu zbieżnym w normie  $\|\cdot\|_p$

<sup>3</sup>Faktycznie: punkt  $x_0$  z domknięcia:  $\bar{M}$  zbioru  $M$  jest granicą ciągu punktów  $x_n \in M$ . Gdyby  $x_0$  nie należał do  $M$ , ciąg (Cauchy'ego)  $x_n$  nie miałby granicy w obrębie  $M$ , (bo taka by była też granicą w  $X$ , ale tam ma jednoznaczność granic), co przeczy zupełności  $M$ .

$x_o \in U$ . Wtedy  $U - x_o$  jest otoczeniem zera w  $X$ , zawartym w  $M_n$ . Ale takie otoczenia są zbiorami pochłaniającymi: gdy  $x \in X$ , to  $\exists_{t>0} x \in tU$ . Ale  $t \cdot U \subset M_n$ , co daje sprzeczność:  $M_n = X$ . Gdyby nasz ciąg był bazą Hamela, to  $\bigcup_{n \in \mathbb{N}} M_n = X$ , co jest niemożliwe, dzięki tw. Baire'a, gdyż zbiory  $M_n$  są nigdzie-gęste.

Dow. domkniętości  $M$  gdy przestrzeń  $X$  jest PWT Hausdorffa : nie wprost: gdyby  $\exists_x$  -taki punkt, że  $x \in \bar{M} \setminus M$ , niech  $Y = \text{span}(M \cup \{x\})$ . Wtedy, jako skończenie wymiarowa przestrzeń Hausdorffa,  $Y$  jest izomorficzna liniowo-topologicznie z przestrzenią euklidesową, obraz  $M$  przez ten izomorfizm jest podprzestrzenią niedomkniętą w  $\mathbb{K}^{d+1}$ , gdzie  $d = \dim M$ . To już jest niemożliwe. Można tu użyć poprzedniego fragmentu, bądź skorzystać z automatycznej ciągłości funkcjonału liniowego na  $Y$  oddzielającego  $M$  od  $x$  (zerującego się na  $M$  i równego 1 w punkcie  $x$ ).

Oczywiście, w wielu przestrzeniach Banacha istnieją przeliczalne bazy Schaudera ( $e_n$ ), ale nie są to bazy w sensie algebry liniowej -tam każdy wektor  $x$  ma jednoznacznie wyznaczony ciąg współczynników skalarnych  $\alpha_n(x)$  taki, że

$$x = \sum_{n=1}^{\infty} \alpha_n(x) e_n. \quad (\text{Baz})$$

Skończone kombinacje liniowe wektorów takiego układu ( $e_n$ ) nie rozpinają całej przestrzeni, tylko pewną gęstą podprzestrzeń wektorową. W przypadku przestrzeni ciągłych  $\ell^p$  za  $e_n$  można brać ciągi zero-jedynkowe, ich span, to przestrzeń ciągów zerujących się od pewnego miejsca. W każdej przestrzeni ośrodkowej Hilberta istnieją przeliczalne bazy ortonormalne, dzięki procesowi ortonormalizacji Grama-Schmidta. Takie bazy są również bazami Schaudera. Zbieżność szeregów (Baz) (które są wówczas szeregami Fouriera) jest bezwarunkowa, ale nie jest, na ogół bezwzględna, bo np. tak jest gdy  $x \in \ell^2$  jest ciągiem o wyrazach  $\frac{1}{n}$ . Istnienie ośrodkowej przestrzeni Banacha nieposiadającej żadnej bazy Schaudera wykazał dopiero w latach 70-tych szwedzki matematyk, Per Enflo<sup>4</sup>.

---

<sup>4</sup>problem istnienia bazy Schaudera, postawiony w 1936 roku przez Stanisława Mazura, był zawarty w Księdze Szkockiej. Z tego tytułu w roku 1972 P.Enflo przyjechał do Warszawy, gdzie odebrał od Mazura nagrodę - żywą gęś. Per Enflo jest ponadto pianistą i od dzieciństwa grywa koncerty. Jakies 2 i pół roku temu był z koncertem w Krakowie. Interesuje się również matematyzacją kwestii związanych z ewolucją. W 1998 roku postawił m.in. hipotezę kojarzenia się genetycznego przedstawicieli Homo Sapiens, z Neandertalczykami, która potem została potwierdzona. W latach 80-tych miałem przyjemność oprowadzać Pera Enflo po Krakowie